Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 31. Rzeszów, dnia 23 września 1928 Rok. I

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Koła Rzeszowskiego „Związku Naprawy Rzeczypospolitej"

Ceny ogłoszeń: Zwykłe . . . 10 gr. W tekście . . . 30 gr. Nadesłane . . . 25 gr. Drobne za słowo . . . 10 gr.

Redakcja i Administracja: ul. 3 Maja l. 8. Konto P. K. O. 408.116. — Telefon Nr. 16.

Wyścig pracy.

Zbliżające się dziesięciolecie zakończenia wielkiej wojny pozwala już na objektywniejszy obraz stosunków powojennych i tworzenia się nowej Europy. Cechą charakterystyczną jego jest wyścig i współzawodnictwo w pracy, energja społeczeństw wyraża się w chęci wyprzedzenia rywali a obserwuje się natomiast pewien przesyt i zniechęcenie do zagadnień politycznych a nawet socjalnych. To też pytanie najważniejsze dla współczesnego świata jest: kto pracuje, jak pracuje i ile pracuje.

Młoda nasza państwowość znalazłszy się w tym wirze także od czasu do czasu musi sobie to pytanie stawiać, aby zorjentować się w swem chwilowem położeniu ogólnego współzawodnictwa i obliczyć szanse swojego rekordu.

Odwieczne położenie nasze w Europie między młotem niemieckim a kowadłem rosyjskim wysuwa na plan pierwszy strzeżenie granicy wschodniej i zachodniej. Zniknęły ostatecznie „orjentacje" przedwojenne, 150 spóścizna naszej myśli politycznej, że zbyt słabi jesteśmy, by liczyć na własne siły i koniecznie szukać oparcia o czynniki zewnętrzne czyto ze wschodu czy zachodu, który to pogląd prześladował nas od r. 1717 a był wprost niemocą w okresie rozbiorowym. W okresie ostatnich 2½ lat zyskaliśmy ostatecznie miejsce półstałe z prawem reelekcji w Lidze Narodów. Rola, jaką Liga zaczyna odgrywać w historji, zaczyna być coraz poważniejszą. Aczkolwiek brak jej siły materjalnej, zdobywa sobie przeważny wpływ moralny jako nieustający kongres Europy. Hasło pacyfizmu mimo pospiesznych zbrojeń brzmi coraz wyraźniej, a hasła tego wyrazem jest Liga. Polska, przez wysunięcie paktu potępiającego wojnę, który później podjęty przez Stany Zjednoczone urzeczywistnił się w akcie Kelloga, jest tej idei najlepszym wyrazem a przez umiarkowaną polityką wobec Litwy składa poglądu tego dowody. Jesteśmy tem, czem byliśmy przed wiekami w Europie wschodniej, czynnikiem pokoju i filarem kultury europejskiej. Wróciliśmy do naszego dawnego stanowiska w świecie nie popełniając błędu przodków, bo naszej wschodniej i zachodniej granicy strzeże armja, okryta nimbem zwycięstwa.

Jeżeli w polityce zagranicznej potrafiliśmy odzyskać utracone przed wiekami stanowisko, tem ważniejszą jest praca wewnętrzna. Znać wyraźne odprężenie w walce stronnictw, społeczeństwo zobojętniało wobec zagadnień i sporów politycznych, które zatruwały życie pierwszych lat naszej młodej państwowości a okazały się burzą w szklance wody ambitnych polityków, nie mających już nic do powiedzenia swojemu społeczeństwu. Przy niedawnych wyborach obserwowaliśmy fakt powstawania nowych ugrupowań, które zerwawszy wreszcie z marazmem starych przedwojennych partyj politycznych, oparły się o ideę państwowości i nie różniczkując się socjalnie, gospodarczo czy też klasowo, łączą się, stawiając sobie za główny cel państwo i pracę dla niego.

Społeczeństwo poparło tę myśl, oddając tym ugrupowaniom 2 miljony głosów a więc $^{1}/_{3}$ ogólnej sumy głosujących.

Parlamentaryzm nasz wreszcie został pchnięty na właściwą drogę, uchwalania i ustalania budżetu. Okres wygłaszania wspaniałych mów, obliczonych nie na debaty sejmowe czy komisyjne, ale ad captandam chwilowych nastrojów wyborców minął; uczymy się pracować w sejmie... dla państwa.

Rząd zmusza społeczeństwo do zajęcia się sprawami pozornie drobnemi a jednak dla kultury niesłychanie waznemi — utrzymywania czystości dróg, domów, ulic; przymus zakładania wodociągów i kanalizacji po miastach, utrzymywania higieny po wsiach — to może rzeczy pozornie drobne, ależ o ile ważniejsze od szumnych haseł obrony „praw ludu", „narodu" i t. p. Uczymy się powoli być cywilizowanym społeczeństwem w znaczeniu zachodnio - europejskiem.

Dojście do skutku pożyczki amerykańskiej, ustalenie wartości złotego, otwarcie kredytów dla wewnętrznych rynków (pożyczka śląska) znamionują, że przecież nieufność kredytowa wobec Polski z czasów kierowania skarbem przez rozmaitych „silnych ludzi" poprzedniego okresu, została przełamaną, a budżet zamykany zyskiem i ustalany według rzeczywistych a ostrożnie obliczanych wpływów stwierdza, że polityka finansowa państwa zdobyła wreszcie stałe podstawy po okresie niedorzecznych eksperymentów. W budżecie poważną część tworzą wydatki inwestycyjne, zaczem idzie wzmożone tempo pracy, które obserwujemy od dwóch lat. Najlepszym dowodem tego jest spadek liczby bezrobotnych, którzy z 250.000 spadli na 80.000, wykazująo w ostatnich miesiącach ciągłą i nieustanną tendencję zniżkową. Węgiel nasz opanował rynki zbytu krajów skandynawskich, zwyciężając w rywalizacji węgiel angielski tak, że rynek angielski szuka w ostatnich czasach ugody z polskim. Ustalenie i utrwalenie najważniejszego punktu państwowości naszej, jakim jest dostęp do morza a urzeczywistniający się w budowie własnego portu, wyraża się 10 krotnym wzrostem tonażu Gdyni, która zaczyna już rywalizować z Gdańskiem, a port tego ostatniego wykazuje 4 krotnie większy tonaż niż przed wojną. Wartości te dowodzą, że Polsce wkrótce może dwa takie porty nie wystarczą, a fakty te są najlepszemi środkami utrwalenia naszego dostępu do morza.

Nareszcie przełamany został zastój budowlany a ruch, jaki na tem polu objawia się wśród miast polskich, wykazuje, że wreszcie ruszyliśmy z martwego punktu i idziemy w kierunku racjonalnej rozbudowy.

Cechą znamienną jest, że walka socjalna straciła znacznie na ostrości, czego dowodem, że od dwóch lat nie mieliśmy długotrwałego lub powszechnego strejku, a wszelka agitacja w tym kierunku nie udaje się. Pojawiające się spory rozwiązywane są kompromisowo drogą ugody, gdzie rolę pośredniczącą odgrywają czynniki państwowe; zrozumienie szkodliwości ostrych walk a natomiast korzyści porozumienia — zaczyna się w społeczeństwie rozpowszechniać i utrwalać. Społeczeństwo uczy się widzieć we władzach rządowych czynnik bezstronny, który broni interesów całości a nie partji. Jest jedna bolesna sprawa, ujemny bilans handlowy, wyrażający się w nadmiernym imporcie, ale i ten bilans ujemny ma pewną dodatnią stronę, bo stwierdza wzrost zamożności społeczeństwa, które domaga się wyższego poziomu życia, jakiego wewnętrzny rynek nie może mu zapewnić. To musi społeczeństwo zrozumieć, że przedewszystkiem produkcja krajowa winna jego zapotrzebowanie pokrywać, ale z drugiej strony producenci muszą zrozumieć, że produkcja krajowa winna wzrastać nietylko ilościowo, ale jakościowo i europeizować swoją produkcję, zbyt jeszcze nastawioną w kierunku nadmiernych zysków chwilowych i kierowaną falangą „silnych ludzi" poprzedniego okresu.

Wzrastająca suma oszczędności wykazuje, że wzbudziło się już w społeczeństwie zanikłe w czasie wojny poczucie poszanowania własnej pracy i wiara w stabilizację stosunków. Wzrost oszczędności jest najlepszym miernikiem wzrostu zaufania społeczeństwa do państwa.

W objawach życia umysłowego potężnieje ruch dominujący w całym świecie i będący znamieniem chwili współczesnej — ruch tężyzny fizycznej i wysiłku woli. Ruch ten określony jako „sport", był w naszem społeczeństwie ogromnie niedołężny, traktowany po dyletancku a przez władze kierujące niedoceniany. Dziś młody ten ruch wchodzi dopiero na właściwe tory, otoczony tak w szkole jak i w życiu opieką rządu. Zaczynamy szukać sobie miejsca w tym współzawodnictwie i miejsce to zdobywać. Nie jesteśmy już na olimpjadach czy też raidach automobilowych lub cyklistycznych jakimś kopciuszkiem, którego „wyczyny" wzbudzają pobłażliwy uśmiech politowania, jesteśmy już wartością, z którą liczą się potentaty tego ruchu. A ten ruch jest niezmiernie ważny, jesteśmy w okresie, któryby można nazwać okresem wysiłku woli, jak poprzedni nazwaćby można okresem wysiłków intelektualnych. W tym więc nowym kierunku winniśmy się masowo kształcić a przedewszystkiem wychowywać młode pokolenie, abyśmy się znowu nie spóźnili, jak spóźnia-

liśmy się w poprzednich okresach z postępem kultury zawsze przynajmniej o jakieś 50 lat wstecz.

Dwu i półletni okres rządów Marszałka Piłsudskiego potrafił wreszcie wyrwać społeczność naszą z marazmu niewoli i bezładu myśli politycznej. Nareszcie rozpoczął się okres świadomej siebie pracy. Jesteśmy zaledwie na jego początku; wiele jeszcze, ogromnie wiele pozostaje do zrobienia, ale społeczeństwo w ogromnej swej części przebudzone wolą wielkiego człowieka, wytęża siły i opanowuje to, co jest w życiu narodów najważniejszem — pęd ku potędze.

Ostatni Mohikanie, przewódcy dawnego porządku i sposobu myślenia, nadaremnie czarne okulary społeczeństwu nakładają. Nadaremnie biadają nad tem, czego brakuje, niechcąc widzieć tego, co się już zrobiło. Przewódcy partyj lewicowych oferują swoją obronę przeciw jakoby zagrożonej demokracji, widząc, że stanowisko ich i wpływy zagrożone, stronnictwa prawicowe sięgają do przestarzałego arsenału ulubionych swych środków antysemityzmu i straszą apokaliptycznemi smokami masonerji......

Lecz nic to, przed nami cel jasno wytknięty. Potężna mocarstwowa Polska, osiągnięta za cenę jak największego wysiłku w wyścigu pracy.

Wybory do Izby przemysłowo-handlowej.

W najbliższych miesiącach mają się odbyć wybory do Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, do której włączono 8 powiatów województwa lwowskiego, między innemi także i powiat rzeszowski. Miasto Kraków posiadać będzie główną komisję wyborczą, prócz osobnej komisji dla powiatu krakowskiego, pozatem będzie funkcjonować 31 komisyj w siedzibach starostw. W najbliższym czasie ukaże się obwieszczenie głównego komisarza wyborczego o składzie komisji głównej i miejscowych, i wyłożone będą listy uprawnionych do głosowania. Uprawnionymi do głosowania są prowadzący przemysł lub handel w okręgu danego starostwa.

Jakie znaczenie będą mieć Izby przemysłowo-handlowe — niewątpliwie większe niż przewidują ich statuty. Opinji kół gospodarczych nie może lekceważyć żadne państwo i nie może się obejść bez kontaktu z nimi. Kwestje gospodarcze mają właśnie to do siebie, że nie można ich traktować bez głębokiego wniknięcia w ogół ich zagadnień — co znowu jest nie do pomyślenia bez uwzględniania głosów tych, którzy mają tutaj dużo do powiedzenia. Jeśli potrzeba to tutaj stwierdzić, to chyba dlatego, że w Polsce odrodzonej dotąd ten głos był stale pomijany — i że o kwestjach gospodarczych przeważnie decydowali ci — co może najmniej byli do tego powołani — a jeśli nawet, to załatwiali te sprawy z punktu widzenia partyjnego. I dopiero w tym wyścigu pracy, który rozpoczął rząd marszałka Piłsudskiego poraz pierwszy głos sfer gospodarczych zaczął zdobywać sobie pierwsze miejsce. Dzisiaj każdy obywatel czuje jak konieczną była ta zmiana i jak korzystną i rozumie to, że tylko na tej drodze może się państwo wydźwignąć z tego bałaganu, w które wtrąciło go dzikie partyjniotwo.

Dla mieszkańców miast, dla handlu i przemysłu trafia się sposobność obrony swych interesów — której na terenie życia parlamentarnego nie mają — niechże więc pamiętają o tem, że każdy jest sprawcą swego losu.

Piękna uroczystość.

Złoty Jubileusz maturzystów, którzy przed 50 laty złożyli egzamin dojrzałości w gimnazjum klasycznem im. ks. Konarskiego w Rzeszowie r. 1878, odbył się dnia 19 września a to w 270 rocznicę założenia gimnazjum tego przez XX Pijarów w Rzeszowie. Rozmaite dotąd były zjazdy, 10 lecia, 20 lecia, a nawet 45 lecia, pierwszy jednak złoty jubileusz przypadł dziwnym zbiegiem okoliczności w ową właśnie rocznicę.

Dzielny to był zespół uczniów od 1870 do 1878 r. W ósmej będąc klasie urządzili swój własny chór, swoją orkiestrę i wyprosili u dyrektora Stanisława Sobieskiego, że pozwolił im w listopadzie 1877 r. urządzić wieczornicę Mickiewiczowską, wyłącznie własnemi siłami. Chóry, orkiestra, sola, duety, deklamacje wykonane były wyłącznie przez ósmaków.

Odtąd wieczornice Mickiewiczowskie odbywały się rokrocznie w gimnazjum rzeszowskiem, urządzane w sali gimnastycznej.

Zjazd jubileuszowy odbył się 19 września z następującym programem. Rano o godz. 8 przy dźwiękach historycznego dzwonu wyruszyła młodzież gimnazjalna ze swym sztandarem do kościoła Pijarów. Następnie weszli do kościoła przybyli jubilaci w liczbie 6 — (siedmiu chorych obłożnie przybyć nie mogło) i zajęli miejsce w ławkach 8 klasy.

Powitał ich z ambony X Dr. Turkowski, obecny prefekt gimnazjum i przedstawił młodzieży jubilatów jako wzór ludzi obowiązkowych, godnych naśladowania, którzy pamiętają zawsze o gimnazjum i Rzeszowie i tu urządzali przed 20 laty swój srebrny jubileusz, a teraz w Ojczyźnie wolnej złoty.

Trzech kapłanów jubilatów odprawiło nabożeństwo. Przy głównym ołtarzu odprawił śpiewaną Mszę św. dziękczynną ks. Dziekan Ludwik Kozłowski, przy ołtarzu św. Stanisława Kostki ks. kan. Józef Pelc, a przy ołtarzu św. Alojzego cichą Mszę św. żałobną za zmarłych kolegów i profesorów oraz dyrektorów z roku 1870 do 1878 ks. prałat Juljan Łukaszkiewicz. W ławkach znajdowali się: Dr. Edward Szayer, adwokat i burmistrz Starego Sącza, Stanisław Gałziński, notarjusz z Limanowej i Piotr Łastowiecki, właściciel dóbr Hadle.

Po skończonem nabożeństwie odśpiewano przed wielkim ołtarzem hymn narodowy Boże coś Polskę, poczem w szpalerze odprowadzono jubilatów do gimnazjum, gdzie w czytelni gimnazjalnej przemówił do nich uczeń VIII klasy, prezes czytelni.

Podziękował młodzieży serdecznie ks. prof. Łukaszkiewicz przypominając, że przez 58 laty żyli w tym zakładzie tradycjami ks. Konarskiego, który w 1735 r. poraz pierwszy w gimnazjum rzeszowskiem wprowadził reformę nauczania w Polsce celową, aby przez szkołę i młodzież odrodzić Państwo. Starzy nie chcieli się wyrzec swych nałogów i liberum veto, ale ks. Konarski postawił to jako konieczny warunek.

W r. 1878 — gdy dyrektor w gronie nauczycieli odczytał wynik egzaminu dojrzałości, abiturjenci podali sobie ręce i ślubowali pracować dla Boga i narodu w myśl ideałów X Konarskiego, a po 25 latach zjechali do Rzeszowa na srebrny jubileusz. — Dotrzymali słowa.

Obecnie przybyli na złoty jubileusz dziękując Bogu, że doczekali się wolnej Polski. Po skończonej uroczystości w czytelni oprowadzał p. dyrektor Wilk jubilatów po gimnazjum, i sali ówczesnej klasy 8 — powitał ich i odczytał katalog z r. 1878. Uczczono zmarłych profesorów i kolegów przez powstanie a na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wzniesiono gromki okrzyk.

Następnie jubilaci fotografowali się wspólnie i udali na cmentarz miejscowy pomodlić się na grobach profesorów i kolegów — szczególniej modlono się przy grobie ówczesnego katechety X Dymnickiego, który urabiał dobre charaktery młodzieży w myśl tradycyj X Konarskiego i tu nie chciał spracowany odpocząć na emeryturze, lecz powtarzał „Non resigno — nisi in ligno“ aż do śmierci będę czynnym.

Jubilaci go naśladują i wszyscy żyjący są czynni.

Po skromnej uczcie w restauracji Androlettiego, rozjechali się uczestnicy do domów z życzeniami, aby doczekali jubileuszu diamentowego.

Uczestnik.

Zapisujcie się na członków T. S. L.

„Sokół“ I piętro codziennie 5—7 po południu

Posiedzenie Rady miejskiej

z dnia 11 września 1928 r.

Przed przyjęciem protokołu z dnia 9/VIII b. r. inż. Ilgner stawia wniosek na sprostowanie uchwały Rady miejskiej z dnia 9/VIII br. w przedmiocie budowy szkoły powszechnej w tym kierunku, że Rada miejska uchwaliła definitywnie instalację centralnego ogrzewania w budować się mającej szkole — zaś odnośnie do instalacji wodociągowej uchwaliła rezolucję do Magistratu.

Po wyjaśnieniu sprawy przez Rfta wniosek r. inż. Ilgnera upadł, poczem przyjęto do wiadomości protokół i podpisano.

Przed porządkiem dziennym wniesiono następujące interpelacje:

R. Dr. Wang w sprawie dyslokacji po szkołach zależnie od rejonów szkolnych.

W sprawie powyższej udzielił wyjaśnień insp. szkolny p. Mróz, które interpelant przyjął do wiadomości.

R. Dr. Podobiński w sprawie 1) wywozu fekalji w nieuszczelnionych beczkach, 2) niedostatecznego zlewania ul. Marszałkowskiej.

R. Ks. Dr. Chmielnikowski w sprawie 1) urządzenia estetyczniejszej budki dla funkc. poboru opłat miej. przy ul. Lwowskiej, 2) lepszego oświetlenia pl. Kilińskiego.

R. Buczyński w sprawie oświetlenia ulicy Kochanowskiego na odcinku od real. Kluza do ul. Sienkiewicza, w sprawie naprawy chodnika w ul. Żółkiewskiego, w sprawie zanieczyszczania ul. Batorego przez fabrykę Zuckra przez odprowadzanie kwasu siarczanego z fabryki przez ulicę.

R. Krwawicz w sprawie 1) udzielenia zezwolenia Gottmannowi na budowę kiosku na gruncie miejskim na Nowem mieście dla obsługi stacji benzynowej, 2) opłat szkolnych przez funkcjonarjuszów państwowych.

Następnie r. Krwawicz imieniem klubu P. P. S. zgłosił wnioski nagłe w sprawie założenia sklepu miejskiego i mieszkań dla dozorców domowych.

Dyr. Magistratu p. Szaynowski Edward złożył imieniem Magistratu następujące sprawozdanie:

I. W sprawie udzielenia gminie miasta Rzeszowa pożyczki inwestycyjnej w sumie 1,200.000 Zł odczytał referent treść pisma B. Gosp. Kraj. z dnia 24/8 1928 z zawiadomieniem, że w związku ze znacznemi zobowiązaniami banku z tytułu już udzielonych w roku bieżącym pożyczek, oraz z uwagi na chwilową trudność lokowania na rynku pieniężnym papierów emitowanych na zasadzie udzielonych pożyczek długo-terminowych — Bank Gosp. Kraj. narazie podania gminy załatwić nie może, lecz dopiero na wiosnę z poprawą rynku pieniężnego.

II. W sprawie budowy szkoły powszechnej podał do wiadomości Rady, że plany budować się mającej szkoły zostały już zaaprobowane przez miarodajne czynniki z nieznacznemi zmianami, że odpowiednie podania o zatwierdzenie pożyczki w sumie 500.000 Zł, jakoteż o subwencję na budowę sali gimnastycznej wystosowano — i że sprawa zatwierdzenia pożyczki szkolnej będzie definitywnie załatwioną na sesji sejmiku wojewódzkiego w dniu 18 bm.

III. Sprawa pożyczki z państwowego fund. budowlanego w kwocie 100.000 Zł na budowę domu mieszkalnego jest w toku załatwienia i będzie rozpatrzona na sesji Banku Gosp. Krajowego w dniu 14 bm.

IV. W sprawie zdjęcia miasta odniesiono się o opinję do min. robót publicznych, a zarazem odbyto konferencję we Lwowie z dyrektorem katastru p. Szczygłowskim, który dla uzgodnienia operatu dla celów państwowych oferował bezinteresownie 3 fachowe siły do współpracy. W tym celu ma odbyć się konferencja z p. Szczygłowskim w Magistracie w dniu 12 bm.

Sprawozdanie powyższe przyjęła Rada do zatwierdzającej wiadomości.

W sprawie parcelacji gruntów plebańskich przy Aleji Konarskiego uchwalono, że Rada miasta zezwala na parcelację kompleksu

gruntów położonych po lewej stronie Aleji Konarskiego za rampą kolejową, stanowiących własność rzymsko-kat. probostwa pod następującemi warunkami:

Droga gminna obok toru kolejowego łącząca Aleją Konarskiego z gminą Staroniwa ma być rozszerzona kosztem parcelanta do 16 m szerokości na przestrzeni podległej parcelacji. Potrzebny na rozszerzenie grunt odstąpić ma parcelant na własność gminy wolną od wszelkich ciężarów bezinteresownie.

Urządzenie i utrzymanie tej drogi należy do gminy.

Urządzenie i utrzymanie nowych dróg od czasu przejęcia ich przez gminę na terenie podległym parcelacji należy do parcelanta, a w szczególności *a)* urządzenie istniejącej drogi łączącej ulicę Krakowską ze strzelnicą wojskową, która to droga biegnie wzdłuż zachodniej granicy terenu parcelowanego. Szerokość tej drogi ma wynosić 14 m, *b)* urządzenie nowej drogi równoległej do Aleji Konarskiego przecinającej teren parcelowany mniej więcej w połowie; szerokość tej drogi ma wynosić 14 m.

Zarówno bezpłatne odstąpienie gruntów potrzebnych na urządzenie dróg wyżej opisanych jakoteż urządzenie dróg należy do parcelanta.

Wymienione wyżej ulice winny być przekazane na własność gminy w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych i długów.

Do czasu zupełnego urządzenia ulic o których mowa pod *a) b)* zabrania się budowy domów mieszkalnych przy tych ulicach.

Ze względu na to, że dzielnica ta z powodu trudności terenowych i braku odpowiedniego wylotu, dla zbudować się mającego kanału — nie może być narazie racjonalnie skanalizowaną — postanawia się, że dla odprowadzenia wszelkich nieczystości z danej parceli, a w szczególności dla ścieków brudnych i kloacznych mają być urządzone na każdej parceli odpowiednie zbiorniki.

Z chwilą urządzenia kanalizacji przez gminę koszta urządzenia kanałów poniesie parcelant względnie właściciele poszczególnych parceli.

Zarazem Rada miasta Rzeszowa postanawia, że z chwilą urządzenia kanału publicznego każdy z właścicieli realności obowiązany będzie połączyć się z kanałem głównym na warunkach później ustalić się mających.

Cały powyższy kompleks gruntu objętego parcelacją przeznacza się na dzielnicę mieszkaniową dla budowy domów mieszkalnych.

Zarazem Rada miejska postanawia, że w dzielnicy tej mogą być budowane tylko domy ogniotrwałe parterowe lub I piętrowe.

Na wniosek r. Dra Hopfena uchwalono rezolucję wzywającą Magistrat, aby ze względu na wzmożony ruch ulicą Krakowską odniósł się do Dyrekcji kolejowej z prośbą o wykonanie podkopu pod torem kolejowym przecinającym ulicę Krakowską.

Ożywioną dyskusję przeprowadziła Rada nad wnioskiem nagłym p. r. Krwawicza w związku z niedawno skończonym strejkiem sklepów masarskich.

P. r. Ilgner przedstawił stanowisko klubu mieszczańskiego, który pośredniczył w złagodzeniu zatargu powodując, że masarze z nielicznemi wyjątkami ustąpili poddając się rozporządzeniom władz a p. r. Wang przedstawił prace komisji cennikowej, która jest tylko ciałem doradczym, ale niemniej winna być pilnie uczęszczaną przez członków komisji, gdyż jej rola pośrednicząca i doradcza znacznie może się przyczynić do złagodzenia i wyjaśnienia wszelkich sporów.

Rada uchwaliła polecić Magistratowi opracowanie projektu założenia sklepu miejskiego dla sprzedaży mięsa wołowego, wieprzowego oraz wędlin oraz przedłożenia tego projektu na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej.

Uchwała wezwała Magistrat, aby odmawiał udzielenia konsensów budowlanych na budowę nowych domów mieszkalnych w tych wypadkach, gdzie nie uwzględniono w przedłożonym projekcie widnego i suchego mieszkania dla dozorcy domu.

Na tem obrady ukończono.

Korespondencja z Tyczyna

Onegdaj zaelektryzowała umysły obywateli naszego miasteczka nadeszła z Ministerjum Sprawiedliwości wiadomość w sprawie nastąpić mającego pierwszego ustalenia siedzib i okręgów Sądów grodzkich na obszarze naszego Państwa i wraz z nią pogłoski o przeniesieniu tutejszego sądu do Rzeszowa. Kto żyw rozprawiał o tej sprawie, rozstrząsano wszystkie możliwości na ten temat i zdaje się, nie znalazł się ani jeden człowiek w Tyczynie, któryby zgodził się z lekkim sercem na pozbycie się Sądu. Wszak Tyczyn złączył swoje dzieje już od 100 lat z historją tutejszego Sądu a wielka ilość mieszkańców tutejszych pośrednio i bezpośrednio zawdzięcza swoje utrzymanie z racji istnienia Sądu.

Wprawdzie Tyczyn jest odległy od Sądu w Rzeszowie tylko o 10 km. jednakże położeniem swojem bardzo się nadaje na siedzibę Sądu dla wszystkich okolicznych wsi. Mieszkańcy Straszydla, Lubeni, Siedlisk mają bezwarunkowo bliżej do Tyczyna niż do Rzeszowa, nie mówiąc już o wsiach granicami swemi przylegających do gminy tyczyńskiej jak np. Zalesie, Biała, Matysówka, Budziwój i t. d. Gmina Tyczyn zresztą wybudowała specjalny gmach dla tutejszego Sądu, który stałby pustką, gdyby Sąd przeniesiono, ludność zubożałaby, nastąpiłby upadek miasteczka, co sprawiłoby bardzo znaczne obniżenie opłat podatkowych. W każdym razie dla dobra Państwa, jakoteż w interesie tutejszych obywateli leży utrzymanie Sądu w naszem miasteczku, czego wyraz dała w swej opinji Zwierzchność gminna na posiedzeniu odbytem w dniu 6 września b. r.

NADESŁANE.

Kurs przeciwalkoholowy w Rzeszowie.

Od kilku lat K. O. S. L. na polecenie ministerjum W. R. i O. P. nakazuje z początkiem lutego obchodzić w szkołach t. zw. „Tydzień Propagandy Trzeźwości". Inicjatywę w tym kierunku dały dość silnie dziś w Polsce rozgałęzione stowarzyszenia abstynenckie.

I w Rzeszowie od dwóch lat widzimy wysiłki w kierunku zwalczania pijaństwa. Lecz dopiero w śród tej pracy przekonaliśmy się, że walka z alkoholem, to problem trudny, skomplikowany, sięgającej głębiej w organizm społeczny, już pokazywały objawy zewnętrzne i każdy z nas musiał przyznać, że do tej walki brak nam przygotowania.

Z radością więc donosimy, że z inicjatywy „Kat. Koła Abstynentów" w Rzeszowie, przy współpracy miejscowego Inspektoratu szkolnego zorganizowano 2 dniowy kurs propagandy przeciwalkoholowej specjalnie dla P. P. Nauczycielstwa naszego powiatu. Program dość bogaty, prelegenci doborowi — przemawiają już dziś na korzyść kursu.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Inspektorat szkolny do 24 b. m. włącznie.

Uczestnicy otrzymają specjalne zaświadczenia z odbytego kursu.

W wyszukaniu noclegów i wiktu komitet nie pośredniczy.

Uczestnicy kursu w dniach 28 i 29 września będą zwolnieni od obowiązkowej nauki w szkole.

Legitymacja, uprawniająca do korzystania z wykładów, wystawy i wyświetlenia filmów jest już dziś do nabycia w Inspektoracie szkolnym po 1 Zł od osoby.

Wszystkie zebrania odbędą się w sali „Sokoła"

Członkowie, Kat. Koła Abstynentów otrzymają bezpłatne bilety wstępu na kurs u sekretarki P. Z. Ruczkowej przy ul. Bernardyjskiej 12.

Wprowadzeni przez nich goście płacą po 2 Zł od osoby za cały kurs.

PROGRAM

28 września o godz. 8½ Msza św. w kościele parafjalnym. O godz. 9 otwarcie kursu w sali „Sokoła". Od godz. 9½ — 13 Dyr. Duchowicz:

1) Alkohol na tle eksperymentu.

2) Alkohol a dobrobyt społeczny.

3) Umiarkowanie czy zupełna wstrzemięźliwość.

Od godz. 13 — 15. — Przerwa — Od godz. 15 — 17. Sędzia Kuzia:

1) Alkohol a zdrowie.

2) Ustawa przeciwalkoholowa.

DYSKUSJA

Od godz. 18 — 19. Wyświetlenie przeźroczy.

29 września od godz. 8½ — 12 Ks. Cząstka:

1) Historja walki z alkoholem. Dr. Czarnek

2) Skutki prolubicji w Ameryce Prof. Kwiatkowski.

3) Alkohol a dziedziczność.

DYSKUSJA

Od godz. 12 — 13. Zwiedzanie wystawy przeciwalkoholowej. Od godz. 13 — 15 — Przerwa — Od godz. 15 — 16 Wizytator Pająk:

1) Alkohol a szkoła.

Od godz. 16 — 17 Ks. Dr. Ciemniewski.

2) Alkohol a charakter.

DYSKUSJA

Od goz. 18 — 19. Wyświetlenie filmu przeciwalkoholowego.

KRONIKA.

Niszczenie drzewek przy ulicy Grunwaldzkiej. Świeżo posadzone drzewka bo dopiero od roku, przy ulicy Grunwaldzkiej zostały w ostatnich dniach w bestjalski sposób uszkodzone. Policja powinna zwrócić baczną uwagę, by wykryć szkodnika, który jedno drzewko przeciął w połowie, inne nożem pokaleczył, niemmiej sama publiczność powinna otoczyć opieką drzewka.

Wystawa drobiu w Rzeszowie. Od 30 bm. do 2 października b. r. odbędzie się w Rzeszowie wystawa drobiu, królików i gołębi. Wystawcy, z odległości ponad 30 klm. od Rzeszowa otrzymują 3) proc. opustu na przejazd koleją.

Rozszerzenie kompetencyj kuratorów szkolnych. Minister oświaty dr. Świtalski podpisał rozporządzenie przekazujące szereg kompetencyj Ministerstwa kuratorom szkolnym. Między innemi rozporządzenie przyznaje kuratorom prawo mianowania, zwalniania i przenoszenia nauczycieli szkół średnich i seminarjów, dalej prawo udzielania pozwoleń na otwieranie i prowadzenie prywatnych i społecznych szkół, kursów i tp. oraz zatwierdzania dla tych szkół kierowników i nauczycieli, wreszcie odmawiania szkołom pryw. praw publiczności.

Odznaczenie ucznia gimnazjalnego „Krzyżem Zasługi“. Na podstawie dekretu Prez. Rady ministrów nadano Włodzimierzowi Zasławskiemu, uczniowi gimnazjalnemu w Przemyślu „Krzyż Zasługi“ za uratowanie tonących z narażeniem własnego życia.

Nie wolno znieważać urzędników w służbie. Czy znieważający urzędnika w czasie urzędowania znieważa jego osobę, czy też sam urząd — rozstrzygnął teraz ostatecznie sąd najwyższy.

Postanowił on mianowicie, że każda zniewaga czyniona urzędnikowi w czasie pełnienia przez niego funkcyj urzędowych godzi w sam urząd. Obrażony urzędnik nie może w procesie występować jako obrażony lecz tylko jako świadek.

Jeżeli sam urzędnik nie czuje się zniewagą obrażony i na drogę sądową nie wstępuje może to za niego i bez jego zgody uczynić władza przełożona. Kary — jako za przestępstwo godzące w instytucje państwowe, będą oczywiście o wiele wyższe niż dotąd.

Nowe znaczki pocztowe. Ministertwo Poczt i Telegrafów wprowadza w obieg nowe znaczki pocztowe 15 gr. z podobizną Henryka Sienkiewicza. Odnośne rozporządzenie ministra P. i T. ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw R. P.“

Echa strajku żydowskich pomocników handlowych. Dnia 5 września b. r. Natan Nussbaum lat 21, Samuel Leber lat 17, Moses Bertlan lat 23, Jakób Gold lat 17 i Aron Montag przyszli do Karola Weinberga i przemocą chcieli zmusić pracującego u niego Salomona Silbera, by pracę porzucił i przyłączył się do strajku, przyczem pobili go i uszkodzili na ciele. Sprawę oddano prokuratorji.

Wyłączny skup butelek używanych dla Państwowego Monopolu spirytusowego na Województwa: Lubelskie, Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie, powierzony został p. Mieczysławowi Bronowskiemu w Warszawie, Piękna 64 a. W Rzeszowie utworzoną została przy ul. Krakowskiej, koło rampy kolejowej, filja, która kupuje wszelkie flaszki monopolowe litrowe, półlitrowe i ćwierćlitrowe, oraz ze spirytusu skażonego i płaci najlepsze ceny.

Nieostrożna jazda. Dnia 12 września Warzybok Antoni i Król Michał obaj ułani z 20 pułku ułanów w Rzeszowie jechali wozem z Rynku ulicą Mickiewicza, w czasie czego konie spłoszyły się i mimo tego że obaj trzymali konie z całych sił, te w pędzie najechały na dorożkarza Józefa Woźniaka, który usiłował skoczyć z kozła, lecz ugodzony dyszlem, bezprzytomny został odwieziony do domu. Przyczyną spłoszenia się koni był krótki dyszel skutkiem czego orczyk uderzał je po tylnich nogach.

Ograniczenie kredytów inwestycyjnych dla miast. Wposzukiwaniu przyczyn deficytu bilansu handlowego, ministerstwo Skarbu oraz ministerstwo przemysłu i handlu zwróciły uwagę że do ujemnego naszego bilansu przyczyniają się w znacznym stopniu samorządy miast, importując z zagranicy znaczną ilość przedmiotów, potrzebnych dla inwestycyj komunalnych, a które mogłyby być wykonane w kraju. Ponieważ na przeprowadzenie inwestycyj miejskich samorządy czerpią kredyty z Banku gospodarstwa krajowego, więc celem ograniczenia importu z tych źródeł, Bank postanowił obostrzyć przepisy i warunki przy udzielaniu pożyczek inwestycyjnych samorządom. Oddąd samorządy muszą składać plany zakupów zagranicznych, a bank po otrzymaniu planu będzie się starał, aby projektowany import zagraniczny, mógł być wykonany w kraju.

Kradzieże. Eugenjusz Płonka lat 17 z Matysówki skradł z wozu Michała Borowca, na targowicy 2 wirówki wartości 200 Zł które następnie sprzedał za 15 Zł a pieniądze przetrwonił w szynku. Sprawę oddano Sądowi.

Ferenc Józef lat 23 z Rzeszowa skradł 15 września z zamkniętej komórki po wyrwaniu skobla kury i króliki na szkodę Anny Krzanickiej. Tej samej nocy skradł 2 belki ze starego mostu na Wisłoku. Sprawcę aresztowano i oddano sądowi.

Most kolejowy. Otrzymaliśmy następujące pismo:

Szanowna Redakcjo!

Zwracamy się z prośbą o poruszenie na łamach pisma sprawy mostu (kładki ponad torem kolejowym). Most ten zaczęto odmalowywać przed miesiącem i dlatego przejście dla publiczności zamknięto. Obecnie podobno z powodu braku funduszów władze kolejowe roboty zastanowiły — a most mimo to, że go miesiąc temu deskami zabito, do dziś dnia tak stoi i nikt o tem nie myśli by go wkońcu do użytku publiczności oddać. Trudno ostatecznie przeciągać sprawę w nieskończoność i narażać mieszkańców na znaczną stratę czasu i niewygody — bo skoro do miesiącanie znaleziono funduszów, to może i rok upłynąć a funduszów także nie będzie.

Mieszkańcy ulicy Sienkiewicza i drogi Staromiejskiej.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Z drukarni J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie.